



Na toruńskiej Awix Racing Arenie oficjalnie zainaugurowano nowy sezon krajowego czempionatu. Ruszył cykl Rotax Max Challenge oraz pierwsza seria kartingowych mistrzostw Polski młodzików.

Kilkudziesięciu czołowych polskich kartingowców ponownie stanęło do walki na torze przy Motoarenie. Wszystko za sprawą dwóch pierwszych rund prestiżowego cyklu Rotax Max Challenge i pierwszej serii kartingowych mistrzostw Polski młodzików. Na listach startowych nie zabrakło znanych nazwisk, kojarzonych nie tylko ze sportem kartingowym. Do rywalizacji w kategoriach seniorskich stanęli między innymi Maurycy Kochański i Paweł Myszkier. Pierwszy z nich to utytułowany kierowca Formuły 3, znany również z roli eksperta Studia F1 telewizji Polsat. Drugi to z kolei reprezentant rodziny, która od lat wpisuje się w historię polskich sportów motorowych. Na starcie tradycyjnie nie zabrakło też kierowców zagranicznych. Do Torunia na zawody przyjechała cała grupa Litwinów.

Swoich reprezentantów mieli też gospodarze imprezy, czyli Automobilklub Toruński. W dziecięcych kategoriach pokazowych zaprezentowali się Robert Żydaczek i Bruno

Baranowski. Torunianie szczególnie duże nadzieje wiązali ze startem Aleksa Karkosika. Nastolatek ma na swoim koncie znaczne sukcesy osiągnięte nie tylko na krajowych torach, ale też w najważniejszych zawodach międzynarodowych. W miniony weekend zadebiutował w zupełnie nowej dla siebie kategorii Mini-Max. Debiut okazał się udany. Karkosik pierwszą rundę zakończył na piątym miejscu, drugą – już na trzecim.



- *To dla nas zupełnie nowa kategoria – **podkreśla Mariusz Karkosik, tata młodego zawodnika.** – Aleks na torze spisał się bez zarzutu. Pojechał bardzo dobrze technicznie, jednak jeszcze musimy poszukać właściwych ustawień sprzętu. To jedynie kwestia czasu i doświadczenia. Niektórzy nasi konkurencji w tej kategorii ścigają się już od trzech lat. Jesteśmy jednak na dobrej drodze. Drugiego dnia zawodów było już zdecydowanie lepiej niż pierwszego. Czasy okrążeń w trakcie tej rundy jedynie o ułamki sekundy odbiegały od wyników zwycięzcy. Na kolejne zawody z pewnością będziemy jeszcze lepiej przygotowani.*

Ojciec toruńskiego zawodnika trochę żałuje, że w miniony weekend w Toruniu... nie padało.

- *Na mokrym torze liczy się przede wszystkim technika jazdy – **kontynuuje Mariusz Karkosik.** – W ten sposób mielibyśmy szansę na zniwelowanie tych niewielkich braków w ustawieniach sprzętu. Generalnie jednak debiut w nowej kategorii wypadł pomyślnie.*

W podobnym tonie po zawodach wypowiada się też sam młody kierowca.

*- Jestem bardzo zadowolony - **mówi Aleks Karkosik.** - Niewątpliwie są jeszcze rezerwy, ale widać, że wszystko idzie w dobrym kierunku. Mamy nadzieję, że z każdym kolejnym startem będzie coraz lepiej. Póki co, cieszymy się z pierwszego podium w nowym sezonie.*

Kolejna odsłona kartingowej rywalizacji odbędzie się w Toruniu już za niespełna dwa tygodnie.

- [Go back](#)
- [Share on: X](#)
- [Share on: FB](#)
- [Print](#)
- [PDF](#)